

Robert Bieliński

Prawda i fikcja w autobiograficznych trylogiach emigracyjnych Eduarda Limonowa

Acta Polono-Ruthenica 17, 115-125

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Robert Bieliński
Olsztyn

Prawda i fikcja w autobiograficznych trylogiach emigracyjnych Eduarda Limonowa

Nazwisko Limonow wciąż wzbudza u wielu polskich badaczy niesmak, wręcz niechęć¹. W dużej mierze krytyka i środowisko czytelników skupiają swą uwagę na tym, co zewnętrzne (postępowanie bohatera), mniej natomiast na tym, co wewnętrzne (przyczynowość jego zachowań, rozważania, podteksty myślowe bohatera i słowne narratora). A postać Ediczki (*alter ego* Limonowa) jest niezwykle interesująca i zajmująca, a tym samym zasługuje na odrębne i bardziej gruntowne opracowanie.

Sam Limonow, „skandalista co się zowie, [...] pisarz i twórca literackiej wersji samego siebie – Ediczki”² w jednym z wywiadów przyznaje: „Врага, соперника... больших врагов надо ценить. Они дают... это и есть жизнь, поскольку жизнь – это конфликт, а где нет конфликта, там нет ничего”³. Zatem nie ma i Ediczki. Limonowowski bohater to ucieleśnienie sprzeczności, wewnętrznego niepokoju i konfliktu samego pisarza. Albowiem: „Красота невозможна без известного нарушения пропорции. То есть [...] дефекты подростков – только их украшают”⁴. Jak konstatuje sam autor w jednym z wywiadów: „Глупость, что лидер [bohater – R.B.] должен быть как толпа. Ничего подобного. Он должен быть далеко впереди толпы, выше намного, где-то левитировать, как минимум на десятки лет вперед, а лучше – и больше и видеть, и понимать”⁵. W innym miejscu podkreśla: „То są właśnie moi bohaterowie. Ja stawiam na aktywnych i kreatywnych ludzi”⁶.

¹ Szerzej o tym: L. Suchanek, *Parias i heros. Twórczość Eduarda Limonowa*, Kraków 2001, s. 252.

² M. Sendeki, *Misterny bluzg*, „Przekrój” z 5 maja 2005, s. 88.

³ *Голос вождя*, [w:] Э. Лимонов, *Бутырская-Сортировочная или Смерть в автоэкссе*, Москва 2005, s. 67.

⁴ *Ibidem*, s. 71.

⁵ *Ibidem*, s. 81.

⁶ Cyt. za: M. Kacewicz, *Limonow: współczesna powieść już zdechła*, „Dziennik” z 28 sierpnia 2006, s. 30.

Podczas pobytu Eduarda Limonowa na Zachodzie na łamach prasy emigracyjnej ukazało się kilka jego wierszy, pod koniec 1979 r. pierwszy tomik poezji zatytułowany *Rosyjskie*, a dwa lata później zbiorek *Troje*⁷. Nie przyniosły one jednak pisarzowi rozgłosu, a w rezultacie Limonow nabrał wątpliwości co do swojej dalszej drogi twórczej. Do tego doszły porażki w życiu osobistym – zdrada, a następnie rozstanie z żoną. niesprawiedliwość systemu i niewłaściwe jego funkcjonowanie, złudne pojmowanie wolności i brak tolerancji w stosunku do przybyszy rodziły krytycyzm wobec Ameryki. Wyrazem frustracji pisarza stał się kontrowersyjny ze względu na swą niecenzuralną leksykę utwór *To ja – Ediczka* (1976). Język, jak i tematyka utworu wydały się wydawcom na tyle szokujące, że trudno było go opublikować tak Ameryce, jak i w rosyjskich kręgach emigracyjnych⁸. Dopiero w 1980 r. ukazał się francuski przekład pod zmienionym tytułem: *Poeta rosyjski kocha dużych Murzynów* (*Le poète russe aime les grands nègres*)⁹. W 1983 r. na łamach nowojorskiego „Random House” pojawiła się także angielska wersja utworu: *It's me, Eddie*¹⁰.

Limonow jako jeden z pierwszych zerwał z konwenansami obyczajowości radzieckiej¹¹. Uczynił to poprzez szokujący *mat.* Ów „nieliteracki” język to uliczny, prosty, naturalny język, bez dodatków pruderii i szlifów literackich. Jak sam mówi: „Откровенно не знаю... но знаю, что обнажать плоть – это ещё не так страшно. Обнажать душу... это немного хуже. Я думаю, в какой-то степени, каждый, кто пишет, творит [...]. Когда я пишу, я знаю, что пишу для себя... но в то же время чувствую, что кто-то за мной подглядывает... и я уже пишу, обращаясь к нему... [подглядывающему – R.B.]”¹².

Jedną z charakterystycznych cech emigracji rosyjskiej stało się dążenie do wyjaśnienia, usprawiedliwienia faktu przebywania poza krajem. Literatura *русского зарубежья*, nie wyłączając samego Limonowa, to utwory napisane w ekstremalnej sytuacji „szoku kulturowego”¹³. Ludzie piszący w danej chwili prozę, poezję, dramat nie czynili tego wcale na skutek rozstania z krajem i jego językiem, lecz dlatego, iż rychło i bezwzględnie zostali wyparci przez inną, zupełnie

⁷ *Słownik pisarzy rosyjskich*, pod red. F. Nieuważnego, Warszawa 1994, s. 220.

⁸ T. Klimowicz, *Przewodnik po współczesnej literaturze rosyjskiej i jej okolicach (1917–1996)*, Wrocław 1996, s. 500. O Limonowie oraz jego publikacjach w periodykach lat 80.–90. patrz: J. Mianowska, *Писатели русского зарубежья (третья волна эмиграции). Проза: Библиографический указатель*, Bydgoszcz 1995, s. 25–26.

⁹ Cytuję za: L. Suchanek, *Parias...*, s. 23.

¹⁰ E. Limonov, *It's me, Eddie. A fictional memoir*, New York 1983.

¹¹ J. Smaga, *Narodziny i upadek imperium. ZSRR 1917–1991*, Kraków 1992, s. 17.

¹² Cyt. za: Д. Глэд, *Беседы в изгнании. Русское литературное зарубежье*, Москва 1991, s. 283.

¹³ Ф. Буслакова, *Литература русского зарубежья*, Москва 2005, s. 22.

nową kulturę. Stąd też podwyższone zainteresowanie tym, by porównać, skonstrastować dwa światy: pozostawioną ojczyznę i ten kraj, w którym autor obecnie przebywa. Zderzenie z zachodnią obyczajowością powodowało często oszołomienie, ale i nie tylko. Niektórzy usiłowali wkupić się w zastałą mentalność i tradycję, a w tej kwestii byli bezlitośni, często nie przebierali w środkach. Limonow poprzez słownictwo, jakiego używał w utworach, stał się tego najlepszym przykładem.

To ja – Ediczka wywołał gorące spory i dyskusje. Krytycy wyśmiewali utwór, nazywając go literaturą bruku i patologii¹⁴. Jednak obok przeciwników takiego rodzaju twórczości znaleźli się i tacy, którzy uważali książkę Limonowa za wybitne dzieło literatury emigracyjnej, za szczytowe osiągnięcie piśmiennictwa rosyjskiego, ukazujące realnego człowieka z jego naturalnymi zachowaniami¹⁵.

Warto zwrócić uwagę na podobieństwo imienia i nazwiska autora oraz bohatera. Zachodzący między nimi związek psychiczny, jak też zbieżność biografii pozwalają badaczom łączyć te dwie postaci. Andriej Szatalow stanowczo stwierdza, że książka dobitnie ukazuje życie autora „w tej diabelskiej emigracji amerykańskiej”, dodając przy tym, iż pomimo autobiograficzności utworu Limonow nie jest lustrzanym odbiciem swojego bohatera¹⁶. Jednak dokonując nawet najbardziej wnikliwej analizy tekstów, nie możemy tego stanowczo stwierdzić. Doszukując się podobieństw między *Ediczką* i *Eduardem*, nie jesteśmy w stanie stanowczo rozgraniczyć faktów od fikcji. Wiele wątków życia twórcy tej prozy znajduje odzwierciedlenie w fabule. Wiadomo jednak, że każdy tekst literacki w mniejszym lub większym stopniu oddaje zarówno obraz realnego świata, jak i świata wymyślnego, fikcyjnego. Nie ma dzieła, które nie odnosiłoby się do jakichś elementów realistycznego świata – nawet, gdy prezentuje świat wyobrażony. Należy zatem podkreślić, iż książki Limonowa nie do końca są autobiograficzne. Mimo to można pokusić się o stwierdzenie, iż Limonow-autor i Limonow-bohater (podobnie rzecz ma się w kolejnych książkach) nie mogą istnieć odrębnie. Ich postępowanie i tok myślenia tak silnie nakładają się na siebie, że niemożliwe staje się zupełne rozgraniczenie ich na dwie zupełnie odrębne osoby. Zbyt silnie są ze sobą powiązani. Autor w wielu sytuacjach utożsamia się ze swoim bohaterem, uczestniczy w jego życiu codziennym i antroposferze, analizuje i decyduje za niego. Raz odczuwa ból, porażkę, rozczarowanie, innym

¹⁴ И. Синявин, *Купите Эдичку!*, „Russica” 1981, nr 9, s. 25.

¹⁵ L. Suchanek, *Eduard Limonow – „Parias literatury rosyjskiej”*, [w:] *Realiści i postmoderniści. Sylwetki współczesnych rosyjskich pisarzy emigracyjnych*, pod red. L. Suchanka, Kraków 1997, s. 128.

¹⁶ А. Шаталов, *Великолепный мандарин*, [w:] Э. Лимонов, *Это я – Эдичка*, Москва 1991, s. 11.

razem – zadowolenie i satysfakcję. Często pyta i oczekuje odpowiedzi. Pije, przeklina, po czym opisuje wszystko w swym dzienniku, tworząc w ten sposób swą kolejną powieść. Jak konstatuje: „Лимонов, значит, это и герой, и автор. Автобиографические приемы были важны для меня при показе эпохи, среды. Например, в романе *У нас была великая эпоха* маленький сын лейтенанта Эдик только предлог, чтобы показать время конца 40-х. А *Молодой негодяй* – это Эдичка в Харькове 60-х. [...] страна через героя, это эпопея¹⁷.

Osobowość Limonowa rzeczywiście ma jakby dwa wymiary. Z wywiadów, jakich udzielał, wiadomo, że w Ameryce często się upijał, by zapomnieć o zdradzie żony i nieprzychylności ludzi. Bohater powieści powiela tę postawę, a jego historia splata się z losem samego autora. Zdaniem wielu czytelników życie prywatne pisarza znajduje odzwierciedlenie w książkach, tym samym doszukują się w nich oczywistych rozwiązań i odpowiedzi. Wiktor Jerofiejew zauważa, że to bohater spłodził i „doskonali” swojego autora: „Лимоновский герой породил своего автора. Началась игра реального Лимонова с реальным злом, игра с кровью”¹⁸. Zdawać by się mogło, że tym samym Limonow zatracił kontrolę nad tym, w którym momencie opisuje swoje przygody, a w którym mówi i działa wymyślona osoba. Fikcja dość często przeplata się z rzeczywistością.

Lepiej oceniono kolejną powieść Limonowa pt. *Dziennik pechowca*. Najpierw duże jej fragmenty ukazały się w 1978 r. w paryskim piśmie „Echo”, zaś pełne wydanie dopiero w 1982 r. Paryżu¹⁹. Ten intymny i bardzo osobisty dziennik: „получается из ряда записок касающихся разных проблем и дифференцированных по-настоящему, связанных точно с данным положением автора”²⁰.

Bohater *Dziennika pechowca* jest tak jak Ediczka „rozbitkiem życiowym” i nieudacznikiem. Nosi zresztą takie samo imię. Forma dziennika pozwala na rekonstruowanie i zestawienie osobowości autora i bohatera. Intymny i bardzo osobisty charakter pamiętnika w sposób lapidarny i treściwy charakteryzuje Ediczkę żyjącego w Nowym Jorku, mieście niesprawiedliwości społecznej, mieście-symbolu zła „przepełnionym” na świat bogatych i biednych. Wspólną, a zarazem właściwą nazwą dla owego stanu rzeczy staje się „antyludzka cywilizacja”²¹, cywilizacja, a więc społeczeństwo i kultura oparte na pozornej autonomii.

¹⁷ Cyt. za: A. Ванденко, *Не путайте меня с Лимоновым*, „Взгляд и другие” 1992, nr 12, s. 4.

¹⁸ В. Ерофеев, *Русские цветы зла*, Москва 2001, s. 20.

¹⁹ W. Kasack, *Leksykon literatury rosyjskiej XX wieku. Od początku stulecia do roku 1996*, przekład, opracowanie, bibliografia polska i indeks osób В. Kodzis, Wrocław 1996, s. 337.

²⁰ А. Жолковский, *Лимонов на литературных олимпиадах. О рассказе Красавица, вдохновляющая поэта*, „Синтаксис”, nr 29, s. 151.

²¹ Określenie L. Suchanka. Patr.: idem, *Parias...*, s. 117.

Wolność człowieka przybrała tu tylko postać formalną, w praktyce natomiast jest skrajnie pozorna i destruktywna. Limonowowski bohater buntuje się przeciw tej rzeczywistości. Jako emigrant ze Wschodu odczuwa głębokie rozczarowanie, co w rezultacie zmienia go w życiowego outsidera i kalekę. Ediczka Amerykę porównuje do Babilonu²², który runie, a Nowy Jork jawi mu się jako Sodoma, „mekka” brudu i zepsucia, gniazdo rozpusty i częściej wolności²³.

W Paryżu Limonow z zapałem przystąpił do pisania kolejnej opowieści. *Historia jego slugi* z 1989 r. to ponownie historia Ediczki. Wszystkie trzy utwory składają się na tzw. trylogię amerykańską (nowojorską)²⁴ i mimo że nie łączy ich zasada chronologii, to najważniejszy jest narrator-bohater o tym samym nazwisku i imieniu – Limonow Edward, Edik, Ediczka, Edi-baby²⁵. Ważny dla trylogii nowojorskiej staje się wymiar intymności ukazwany poprzez formę – to dzienniki, pamiętniki, poufne i sekretne wspomnienia bohatera. Należy zaznaczyć, iż podobnie było w dziennikach Gogoła, Lermontowa, Dostojewskiego czy Tołstoja²⁶. Żadna inna forma prozatorska, prócz dziennika, pamiętnika czy listu, nie jest w stanie tak dokładnie oddać nastroju i intymności myśli, dosadnie i szczerze przedstawić fakty. „Иначе как в письмах герои романа [*Biedni ludzie* – R.B.] вряд ли могли бы раскрыть свое сердце, настолько робки и застенчивы они были...”²⁷.

Analogicznie do trylogii amerykańskiej wspólna fabuła i ten sam bohater charakteryzują trylogię rosyjską vel charkowską. W jej skład wchodzi: *Młody niegodziwiec*, *Mieliśmy Wielką Epokę*, *Wyrostek Sawienko*²⁸. Utwory te opowiadają o wydarzeniach z życia Ediczki od dzieciństwa aż do osiągnięcia przez niego wieku dojrzałego. Dokonuje się tu retrospekcja, dzięki której jesteśmy w stanie lepiej poznać niektóre fakty. Odtworzenie wydarzeń i akcja stanowią tu jedność.

Obie trylogie Limonowa są w dużej mierze powieściami autobiograficznymi. Mówiąc o trylogii autobiograficznej, nie sposób nie wspomnieć o Tołstoju czy chociażby Gorkim²⁹. Także Limonow, pisząc swą ostatnią autobiografię,

²² L. Suchanek, *Eduard Limonow – Parias literatury...*, s. 147.

²³ Patrz o tym: M. Krapiec, *Dziela*, t. X: *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1993, s. 162.

²⁴ Trylogia amerykańska Э. Лимонова: *Это я – Эдичка*, Hamburg 1998; *Дневник неудачника или секретная тетрадь*, Амфора, Санкт-Петербург 2002; *История его слуги*, Амфора, Санкт-Петербург 2003.

²⁵ О. Кустарев, *Эдуард Эдик Эдичка*, „Двадцать два”, Тель-Авив 1979, pg 8, s. 197.

²⁶ *Русская литература XX века*, pod red. В. Кожина, Москва 2001, s. 493.

²⁷ *Русская литература*, pod red. Б. Бурсова, s. 219.

²⁸ Trylogia rosyjska Э. Лимонова: *У нас была Великая Эпоха*, Вегриус, Москва 1998; *Подросток Савенко*, Амфора, Санкт-Петербург 2002; *Молодой негодяй*, Синтаксис, Париж 1986.

²⁹ Л. Толстой, *Детство. Отрочество. Юность*, Москва 1987; М. Горкий, *Детство. Среди людей. Мои университеты*, Москва 1975.

pragnął zaprezentować czytelnikowi swą przeszłość i wdrożyć w swe życie w codziennych realiach. Wszystko wskazuje na to, że ukazał się tu jako typowy pisarz-realista: „это все-таки традиционный реализм, абсолютно”³⁰. Realizm ten zakłada nierozzerwalność dzieł z rzeczywistością.

Początek lat pięćdziesiątych XX wieku to okres realizmu socjalistycznego, którego główne założenia to: partyjność, ideowość, skrajny patriotyzm. Nieco inną rolę w rozwoju realizmu socjalistycznego odgrywała w czasach stalinizmu „sztuka” totalitaryzmu, która odrzucała nawet najdrobniejsze imaginacje suwerenności i wolności. Niestety, miała charakter złudny i nieprawdziwy – koloryzowała rzeczywistość i była oddalona od codziennego życia (o czym świadczą chociażby utwory Wasilija Ażajewa)³¹. W trylogii rosyjskiej Limonowa można odnaleźć elementy realizmu socjalistycznego – słabość do wierszy realistycznych, głoszenie dogmatycznych „życiowych” prawd. Brak w niej jednak ewidentnego postulatu komunizmu – heroizmu bohaterów, a także gotowości do budowania „szklanych domów” dla dobra kraju³². Bohater trylogii zaledwie egzystuje, często bez nadziei na lepszą przyszłość. Sam autor już na początku utworu *Mieliśmy Wielką Epokę* konstatuje: „Эта книга – мой вариант Великой Эпохи. Мой взгляд на нее”; „[...] книга документальна в том широком смысле, что вместе с подлинной историей моей простой семьи в ней сохранена и мифология того времени”³³.

Można jednak poddać w wątpliwość wiarygodność tych słów. Bohater powieści to przecież zaledwie kilkuletnie dziecko, postrzegające świat i percypujące to, co się dzieje, w określony i często prymitywny sposób. W postrzeganiu małego Ediczki przeważa naiwność i beztroska, lekkość i brak krytycyzmu. Antroposfera, a więc jakby dwa światy – to, co go otacza i to, co żyje głęboko w nim i go modyfikuje, przeobraża – często zderzają się ze sobą, tworząc subiektywny i bardzo okrojony obraz rzeczywistości w oczach chłopca. Ediczka nie posiada przecież wiedzy o wielu dziejących się w kraju rzeczach. Świat, który go otacza, oddziałuje na niego – to poważny, dojrzały mędrzec, surowy i bezwzględny nauczyciel. Dlatego też czy autor *Wielkiej Epoki* chce tego, czy nie, wizja epoki będzie okrojona i nie do końca obiektywna.

W *Wyrostku Sawienko* Limonowowski bohater dorasta, a wraz z wiekiem zmienia poglądy, dostajemy zatem inny ogląd świata. „Эди-бэби” – tak najczęściej nazywa go autor – ma subiektywną wizję ustroju i władzy. Uważa, że jest

³⁰ Д. Глэд, op. cit., s. 276.

³¹ Szerzej o tym: *Historia literatury XX wieku*, pod red. A. Drawicza, Warszawa 2002.

³² L. Suchanek, *Parias...*

³³ Э. Лимонов, *У нас была Великая...*, s. 5, 15.

w stanie z kilkoma kolegami-buntownikami zmienić świat na lepsze. Przynależy do podmiejskiej „szpany” (mieszka na peryferiach Charkowa), a jego osiedle – biedne i zapomniane przez Boga miejsce – to siedlisko rodzin robotniczych, gdzie rządzi młodzież różnych subkultur³⁴.

Powieść Limonowa zbudowana została na kontrastach: bogaci – biedni, niewykształceni – inteligenci, złodzieje – uczciwi, miłość – zdrada, ból – rozkosz, centrum (panowie) – przedmieście (hałastra). Dysharmonia jednocześnie pozwala dokładniej przyjrzeć się głównemu bohaterowi, zrozumieć go. Podobnie jak jego rówieśnicy jest zbuntowanym nastolatkiem, pragnącym szybko się dorobić, dlatego też kradnie, kłamie, próbuje narkotyków i seksu, bierze udział w walkach ulicznych band, snuje plany przestępcze. Zasady moralne i etyczne nie są dla niego istotne. Mimo wszystko coś go odróżnia od kolegów, gdyż Edi-baby jest romantykiem – miłość postrzega jako ognisko zaufania, oddania, wierności. Zostaje jednak brutalnie oszukany, przeżywa rozczarowanie i podobnie jak w nowojorskiej trylogii nie skrywa bólu i żalu do świata. Czyni to jednak mało tragicznie i ostentacyjnie. Brak mu doświadczenia, a jednak pisze wiersze, utwory prozatorskie, pragnie się kształcić, wyjechać do stolicy, by zacząć tam nowe życie³⁵.

Trzecia część trylogii to kolejna faza w rozwoju psychicznym i fizjologicznym Ediczki. Limonow zaczął ją pisać w roku 1982, a skończył trzy lata później³⁶. W *Młodym niegodziwcu* bohater przeobraża się w dorosłego Edwarda, pewnego siebie intelektualistę, który ociera się o krąg ludzi znanych, o rosyjską bohemę. W przeciwieństwie do Edi-baby, który pisywał wiersze, Edward uważa się za uznanego i poważanego członka artystyczno-literackiej elity. Charkowskie towarzystwo pióra kształtuje i inspiruje bohatera, zapoznaje z wielką poezją zarówno rosyjską, jak i światową, a także z dziełami wielkich filozofów. Ważnym dla rozwoju psychicznego bohatera miejscem staje się księgarnia „Poezja”, gdzie książki kupuje niemal cała „elita” poetów charkowskich, a on sam zarabia, pracując jako kolporter prasy lub uliczny sprzedawca podręczników. Przeobraża to światopogląd Ediczki, zmienia wyobrażenie o świecie prawdziwych pisarzy. Z biegiem czasu nabiera on przekonania o swej wyższości, pragnie zatem wyemigrować do prawdziwej mekki twórców sztuki – do Moskwy, a potem *кто знает?*³⁷

Dorastający Ed doskonale wie, że w Charkowie sam talent nie wystarcza. Tu pisarz może istnieć jedynie w nurcie nieoficjalnym i nie ma szans na zaistnienie

³⁴ А. Кабаков, *Подросток Савенко и другие подростки*, „Московские новости” 27.02–6.03.1994.

³⁵ Э. Лимонов, *Подросток Савенко...*

³⁶ L. Suchanek, *Eduard Limonow – Parias literatury...*, s. 153.

³⁷ Э. Лимонов, *Молодой негодяй...*, s. 248.

nie w szerszym świecie. Ed-„zbędny człowiek” nie może znaleźć sobie miejsca, nie potrafi się pogodzić z marazmem. On musi być w ruchu, dążyć, pragnąć, biec pod prąd. Pozytywna ocena twórczości wystawiona przez kilku moskiewskich literatów mobilizuje bohatera do kształcenia się. Czyta książki, by w ten sposób rozwinąć horyzonty myślowe i dojść do literackiej „władzy”³⁸. Doświadczenia miłosne z Anną Rubensztejn dostarczają jeszcze innych motywacji i zainspirują do poświęceń, a tym samym samorealizacji.

Przypomina to pojedynek z samym sobą, mierzenie się z własnymi możliwościami i przeznaczeniem. Można by rzec: bohater-Ediczka, podobnie jak jego rzeźbiarz-Limonow, nie ma zamiaru rozstać się ze swoim świętym obowiązkiem, jakim jest powołanie do literatury. I nie ma większego znaczenia, czy przyniesie ono przychylność, czy krytykę czytelników. Grunt to inność, swoistość i oryginalność – odrębność w przekonaniach i dążeniu do celu. Najważniejsze, by nie przynależać i nie utożsamiać się z tłumem³⁹. W tym miejscu warto przywołać słowa Wiktora Bondarienki: „Я уверен, мой друг Эдуард Лимонов – рожден был героем. Но не каждому герою дано воплотиться. Бывают времена негероев, когда в своей стабильности ни народу, ни государству героические подвиги не нужны. Герои уходят в спорт, в искусство, в смертельные игры. Но страна без героев начинается разлагаться. Может быть, и Советский Союз погиб потому, что весь последний период герои не были востребованы. Не был востребован в то время и Эдуард Лимонов, бунтарь из провинции. Потому он и ездит по всему свету в поисках самого себя”⁴⁰.

Zarówno w trylogii rosyjskiej, jak i amerykańskiej Eduard Limonow (emigrant-realista) ukazuje człowieka rozczarowanego światem, zawiedzionego i nie mogącego się odnaleźć w rzeczywistości, w której musi (Rosja) lub chce żyć (Ameryka). Nieustający bunt towarzyszy bohaterowi do końca. Ciągła ucieczka jest właściwie poszukiwaniem celu, pragnieniem odnalezienia się w świecie. Ediczka nie tyle przed czymś ucieka, ile czegoś szuka. Poszukuje miejsca, środowiska, w którym się odnajdzie, a jego egzystencja nabierze sensu. Pragnie zaistnieć, być zauważonym i docenionym. Ale póki co może liczyć tylko na siebie. Otaczające go środowisko nie akceptuje bowiem jego poglądów, a wręcz stanowczo je odrzuca. Ediczka toczy walkę ze światem, stając się przez to odrzucony, nieprzydatny i zbędny. Jednocześnie odseparowuje się od ludzi, przyjmując tym samym cechy outsidera⁴¹.

³⁸ T. Klimowicz, op. cit., s. 499.

³⁹ Э. Лимонов, *Подросток Савенко...*

⁴⁰ В. Бондаренко, *Рожден героем*, [online] <www.zavtra.ru/cgi/veil/data/zavtra>.

⁴¹ А. Жолковский, *Бунт „маленького человека”*, „Огонёк” 1991, nr 41, s. 14.

Przepelnionego gniewem i goryczą bohatera cechuje niskie poczucie odpowiedzialności, dlatego też nie pogardzi on żadną okazją, by móc jeszcze lepiej poznać siebie, także poprzez kontakty seksualne z mężczyznami. Z natury heteroseksualny Ediczka uczy się czerpać przyjemność z zachowań, które zapewniają mu olbrzymią dawkę emocji, jak np. sadomasochizm i transwestytyzm. To osoba borykająca się z brakiem zrozumienia za strony społeczeństwa ze względu na skandaliczne zachowania i inną orientację seksualną. Jednak to „inne życie” niesie nie tylko inspiracje, ale też jest pełne niepewności.

Limonowowski bohater ma niewiele wspólnego z modelem wykształconym przez tradycję i kulturę literacką. Jest osobą ekspresywną, działającą pod wpływem chwili, wybuchową i gwałtowną, awanturnikiem szukającym korzyści we wszystkim, co robi. Jednocześnie głęboko pragnie prawdziwej miłości, zaakceptowania, zrozumienia, przygarnięcia i dotyku bliskiej osoby, lecz tylko na chwilę. Można zatem przypuszczać, że Ediczka żyje „na próbę”, tylko dlatego, że musi. Główne wartości i dewizy życiowe stają się zaprzeczeniem prawdziwych wewnętrznych priorytetów i pragnień. Ediczka jest inny, bo świat, w którym się wychował, zmusił go do tego, by przywdziać maskę. Zaszczepił w nim nieustający bieg przed siebie (donikąd), niepokój przed samotnością. Jego zdaniem zmiana otoczenia wymaga nowych form myślenia i działania. Dlatego też nieustannie trzeba zmieniać się jak kameleon, przystosowując do otoczenia. Ediczka cierpi, wije się z bólu, a w seksie szuka ukojenia i akceptacji. Mało kto jednak chce go rozumieć i słuchać. Taki człowiek budzi lęk, jest trudny do zrozumienia⁴².

Na łamach sześciu książek Limonowa często pojawiają się przemyślenia Ediczki, a także rozważania i podpowiedzi narratora, mające za zadanie wyjaśnienie złożoności i skomplikowanej osobowości bohatera. Przyglądając się Ediczce, niejednokrotnie traci się pewność, czy to autor, czy też bohater utworu. Często odnosi się wrażenie, że Limonow staje się swym bohaterem, że to jego krzyk słychać na kartach powieści. Krytyka bez większych wątpliwości uznała obie trylogie za autobiograficzne: „Писатель, который хотел понять и разгрызть своего героя, сам стал им”⁴³. Tego samego zdania jest także Limonow: „Если я говорю Лимонов, то есть и герой и автор”⁴⁴. W jednym z wywiadów, na pytanie, czy nie wstydzi się tego, co napisał o sobie na emigracji,

⁴² Patrz: *Эротизм без берегов. Сборник статей и материалов*, сост. М. Павлова, Москва 2004.

⁴³ Н. Цимбалистенко, *Это ты – Эдичка*, „Подъем”, Воронеж 1997, nr 8/9, s. 67.

⁴⁴ Cyt za: *ibidem*.

гіпостује: „Я не пишу ничего о своей личной жизни. Меня зовут Эдуард Вениаминович Савенко. Лимонов – это фикция. Получилось немного неуклюже, но когда я писал свои книги за границей, едва ли горстка людей там знала что есть такой Эдуард Лимонов. Савенко живет себе, невзирая на Лимонова. Это деловой, прагматичный, энергичный человек твердых привычек, правил и старомодных убеждений”⁴⁵.

Chyba zupełnie nieświadomie udało się mu „oszukać” czytelników, którzy nie umieją odróżnić obu Limonowów. Tym samym autor i bohater książek stają się dla nich jedną osobą, jednym bohaterem. Autora nawet to cieszy. Kontrowersyjność i odmienność – to pomaga w zdobyciu jeszcze większej sławy. Pisarz uważa, że jego utwory są bardzo cenne i że ich wartość dostrzeże przyszłe pokolenie. Twierdzi, że jego wysiłek twórczy jest nie do przecenienia, tyle że w Rosji nigdy nie umieli go docenić: „Они меня не любят. Ну, так этим гордиться надо. Многих не любили, как раз самых лучших, вот, что доказывает история”⁴⁶.

Limonow lubi swoją sytuację, wyszukuje kontrowersyjne opinie na swój temat, gdyż uważa, że być „innym” pisarzem to być pisarzem ciekawym, zajmującym, dlatego za wszelką cenę chce „все ровно остаться аутсайдером”⁴⁷.

Резюме

Правда и вымысел в автобиографических эмиграционных трилогиях Эдуарда Лимонова

Эдуард Лимонов – „скандалист”, как принято о нем думать и говорить, уже в своем родном Харькове пишет шокирующие мелкие сочинения, стихи. Разногласие и неудовлетворение от текстов быстро распространяется среди читателей. В след за этим идет написанная уже в эмиграции трилогия *Это я – Эдичка, Дневник неудачника, История его слуги*, в которую Лимонов вбрасывает нецензурную лексику вместе с непристойным поведением своего героя. Это опять шокирует публику читателей.

Такое же поведение Эдички, такой же *мат* автор показывает и в своих позднейших книгах – русской трилогии: *У нас была Великая Эпоха, Молодой негодяй, Подросток Савенко*. Все трилогии связывает тот же сюжет, тот же герой, тот же рассказчик. Произведения рассказывают о жизни молодого Эдуарда Савенки, позже подростка и, в результате, взрослого Эда. Обе трилогии автобиографичны. Где Лимонов – автор, а где его герой Эдичка, никто не знает. Где правда а где фикция, и сам Савенко не умеет ответить.

⁴⁵ Cyt. za: [online] <www.limonov2012.ru/interview/136.html>.

⁴⁶ Н. Цимбалистенко, *Это ты – Эдичка...*, s. 67.

⁴⁷ Ibidem.

Summary

*Truth and fiction in autobiographical Eduard Limonov
immigration trilogies*

Limonov's character adores to be different, he loves to shock people. He lives then with kind of an other life. From one side it gives to him a hallmark of singularities and uniquenesses, from other it is underlining intuitive – ness, which is such important to him as the base of knowledge and reasoning. This philosophy is meeting all requirements of Eddie's "life philosophy". Empirical knowledge the own soul, and also souls of other people is leading him to height of the success and the vital fulfilment in own antrophosphere, own existence, time and space. Ediczka is standing out, he is "different". However the most important is fact, that Eddie – character is the same as Limonov – writer. The life and the existence of the character are becoming author's being at the same time. There is no Eddie's existence without existing of his author – Limonov. Eduard Limonov antrophosphere's multidimensionality has reflection in the Eddie's form. Character, similarly as his author, is a writer, publicist, rebellious critic of political world's order (especially his two "homelands" – America and the USSR). Analysing interviews with Limonov a striking similarity of both figures views is noticed. Tragedy of the man left by "mother – Russia" and thrown to "orphanage – America" is becoming from one side – more definitive, from second – highly deceptive and seeming.